

## 8 komputerów

14 sierpnia br. rozstrzygnięty został w Rzeszowie konkurs ministerialny "Gminne Centrum Informacji". Spośród 56 nadesłanych z całego województwa wniosków, 20-tu przyznano dotacje na utworzenie INFOCENTRÓW.

Subsydium w wysokości 49 tys. zł otrzymała też Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej. Warunkiem przyznania dotacji jest 30% udział własny, dlatego projekt współfinansowany jest przez Urząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej.

Autorami wniosku o przyznanie grantu są: Zbigniew Szafraniec i Janusz Durak, a radą wspierał ich Jacek Sitko z Kolbuszowskiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Projekt zakłada utworzenie w kolbuszowskiej bibliotece INFOCENTRUM – ośrodka multimedialnego wyposażonego w 8 nowoczesnych zestawów komputerowych z dostępem do Internetu oraz zakup serwera i utworzenie portalu "Kolbuszowa". Otwarcie planowane jest na listopad br.

JANUSZ DURAK

## Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej ul. Piłsudskiego 7 36-100 Kolbuszowa tel. /0-17/ 22-70-220 działając w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. (Dz. U. Nr 76, poz. 344 z 1994 r. z późn. zm.) ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu komputerowego, biurowego oraz oprogramowania.

### 1. Termin realizacji zamówienia:

Zakończenie dostawy sprzętu komputerowego i biurowego dnia 15.10.2003 r.

Zakończenie dostawy licencji dnia 20.11.2003 r.

### 2. Uproszczoną specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej ul. Piłsudskiego 7 pok. nr 7 w godzinach od 7.30 do 15.30. Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest Zbigniew Szafraniec tel.22-70-220

### 3. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy składać w siedzibie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej. Koperta powinna być oznaczona „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na dostawę sprzętu komputerowego, biurowego i oprogramowania”. Termin składania ofert upływa dnia 29.09.2003 r. o godz. 9.00.

### 4. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego pok. nr 5 w dniu 29.09.2003 r. o godz. 10.00.

### 5. W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający następujące warunki:

- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych
- spełniają wymogi określone w uproszczonej specyfikacji istotnych warunków zamówienia
- spełniają warunki zawarte w art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych.

### 6. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

### 7. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu zgodnie z art. 27b ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych.

### 8. Nie dopuszcza się ofert wariantowych, częściowych i równorzędnych.

## Listy do redakcji

### JESZCZE O SZKOLE W LIPNICY

\*\*\*

W związku z artykułem zamieszczonym w miesięczniku powiatowym Nr 7/91 z miesiąca lipca 2003 r pod tytułem: Rada Gminy w Dzikowcu zastanawia się, co zrobić ze starą szkołą w Lipnicy zburzyć czy sprzedać, wnosząc sprzeciw treści temu artykułowi gdyż zawiera on wiele nieprawdy i kłamstwa.

Pan Andrzej Bogusławski przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia Chrześcijańskich Przedsiębiorców w Warszawie wogóle nie kupił na terenie Lipnicy żadnego budynku mieszkalnego a tylko w sąsiedniej wsi Płazówka (...) a więc nie jest mieszkańcem wsi Lipnicy. Wtów zebrał podstępnie od mieszkańców wsi Lipnicy 26 podpisów, obiecując im, że budynek ten zostanie wyremontowany i powstanie w nim klubokawiarnia, klub komputerowy i będzie prowadzona walka z bezrobociem. Ze wsi Płazówka zebrał podpisów 6, że wsi Dzikowiec 4 i ze wsi Mechowice jeden podpis. Wiadomo dokładnie, że osoby podpisujące z poza wsi Lipnicy nie znają w ogóle stanu budynku starej szkoły w Lipnicy.

Po ukazaniu się artykułu w prasie Ziemi Kolbuszowskiej 21 osób ze wsi Lipnicy zgłosiło się do mnie wycofując swoje podpisy pod protestem Pana Andrzeja Bogusławskiego oświadczając, że nie były zorientowane w tej sprawie. Nadmieniam, że w nowej szkole w Lipnicy jest sala komputerowa jest sala komputerowa w ilości 11 komputerów gdzie młodzież szkolna się uczy a także w br. odbył się kurs dla dorosłych w liczbie 40 osób. Również jest w budowie obok szkoły w Lipnicy sala gimnastyczna, z której będzie korzystać młodzież szkolna i poza szkolna z terenu wsi Lipnicy.

Obecny stan budynku starej szkoły jest wstanie bardzo złym, nie nadaje się wogóle do remontu tylko do rozbiórki. Zostało dokonane orzeczenie o stanie tego budynku przez osobę do tego uprawnioną ze stwierdzeniem, że budynek ten nie nadaje się do remontu. Orzeczenie to znajduje się w Urzędzie Gminy w Dzikowcu. Sprawa tego budynku starej szkoły była przedmiotem obrad na zebraniu wiejskim w Lipnicy, które podjęło uchwałę aby budynek ten rozebrać. Uchwała ta była przedmiotem na sesji obrad Gminnej Rady w Dzikowcu i po analizie tego zagadnienia podjęta została uchwała aby ten budynek starej szkoły w Lipnicy rozebrać.

Na podstawie w/w dokumentów zwrócono się do Starosty Powiatu w Kolbuszowej w tej sprawie, który wydał decyzję do rozbiórki starej szkoły w Lipnicy. Decyzja ta jest prawomocna i ostateczna gdyż w tym czasie budynek starej szkoły w Lipnicy nie był ujęty w ewidencji zabytków. Nadmieniam, że w centrum wsi Lipnicy jest nowy dom strażaka, gdzie to odbywają się zabawy, wesela i różne rozrytki.

Dziwi mnie, że Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej tak lekko podeszła do ujęcia w prasie niezgodnych z prawdą i rzeczywistością postępując się wyłącznie podanym kłamstwem przez Pana Andrzeja Bogusławskiego bez sprawdzenia tego zagadnienia. Niepotrzebnie posługując się moim nazwiskiem i Rady Gminy a także nazwiskiem Pana Wójta Gminy Krzysztofa Klechy z Dzikowca oraz Starosty Powiatu Kolbuszowa Pana Bogdana Romaniuka.

Zwracam się o sprostowanie tego artykułu i podanie prawdy odrzucając kłamstwa.

PRZEWODNICZĄCY RADY  
FRANCISZEK OZGA

### Od Redakcji:

List przewodniczącego Rady Gminy w Dzikowcu Franciszka Ozgi drukujemy w całości, tak aby Czytelnicy mogli przekonać się jakie są argumenty przemawiające za wyburzeniem budynku starej szkoły w Lipnicy. Nie zaliczamy do nich oczywiście podniesionej już na wstępie kwestii, że p. Andrzej Bogusławski, który złożył ofertę kupna budynku, nie może interesować się tą sprawą ponieważ mieszka w Płazówce, a nie w Lipnicy. Poza tą jedną nieścisłością nie potrafimy też znaleźć w naszym artykule („Zburzyć czy sprzedać”, ZK nr 7/91, s.6) żadnych innych przykładów – jak to ujmuje Franciszek Ozga – „nieprawdy i kłamstwa”.

Isota sprawy jest zresztą zupełnie inna. Tutaj chodzi o to czy z krajobrazu Lipnicy ma zniknąć stojąca tam od 110 lat szkoła. Samorząd i mieszkańcy zapewne wkrótce rozstrzygną czy rozbiórka jest dla Lipnicy (dla gminy) bardziej korzystna niż sprzedaż, czy podniesie to prestiż i atrakcyjność miejscowości i okolicy, jaki jest prawdopodobny przyszły bilans ewentualnych zagrożeń i straconych możliwości.